

PORZĄDEK WIELKIEGO POWIECZERZA

Kapłan mówi: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

I zaczynają bracia: Amen. Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Poczycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszka w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmyzy, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. **Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. **Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 69

Boże, przyjdź ku mojej pomocy, Panie, pospiesz mi z pomocą. Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, którzy szukają duszy mojej, niech się odwrócą i zawstydzą ci, którzy chcą zguby mojej. Niech natychmiast odwrócą się ze wstydem ci, którzy mówią mi: Dobrze, dobrze! Niechaj się rozradują i rozweselą w Tobie wszyscy ci, co szukają Ciebie, Boże, i niech zawsze mówią: „Niech będzie wywyższony Pan!”, ci co miłują zbawienie Twoje. Ja zaś jestem ubogi i nędzny, Boże, pomóż mi. Ty jesteś moim wspomóżycielem i obrońcą, Panie, nie zwlekaj.

Po skończeniu psalmu śpiewamy Wielki Kanon.

Jeśli zaś nie czytamy kanonu, zaczynamy tak:

PSALM 4

Kiedy wołam, usłysz mnie, Boże sprawiedliwości mojej. W utrapieniu dałeś mi przestwór, ulituj się nade mną i wysłuchaj modlitwę moją. Synowie ludzcy, dokąd będziecie sercem ociążali? Czemu kochacie marność i szukacie kłamstwa? Wiedźcie, że cudownie wysławił Pan sprawiedliwego swego, Pan wysłucha mnie, gdy będę wołał do Niego. Gniewajcie się, ale nie grzeszcie, a co mówicie w sercach waszych, na łożach swoich opłakujcie. Złóżcie ofiarę sprawiedliwości i zaufajcie Panu. Wielu mówi: Któż wskaże nam dobro? Niech zajaśnieje na nas światłość oblicza Twego, Panie. Dałeś radość w sercu moim, większą niż w czasie obfitych zbiorów pszenicy, wina i oleju. W spokoju usnę i odpocznę, albowiem Ty, Panie, jeden pozwalasz mi żyć w nadziei.

PSALM 6

Panie, nie karć mnie w zapalczywości Twojej i nie doświadczaj mnie w gniewie Twoim. Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby, ulecz mnie, Panie, bo drżą kości moje. I dusza moja strwożona jest bardzo. A Ty, Panie, do kiedy jeszcze? Zwróć się, Panie, ocal duszę moją, wybaw mnie w miłosierdziu swoim! Bo nikt z umarłych nie wspomni o Tobie, któż będzie w otchłani wysławiał Ciebie? Zmęczyłem się moim wzdychaniem, obmywał będę co noc łożę moje, posłanie moje będę skrapiał łzami. Zaćmiło się od gniewu oko moje, postarzałem się wśród wszystkich wrogów moich. Odstąpcie ode mnie wszyscy czyniący nieprawość, bo Pan usłyszał głos płaczu mego. Usłyszał Pan błaganie moje, modlitwę moją Pan przyjął. Niech się zawstydzą i bardzo zatrwożą wszyscy wrogowie moi, niech się nawrócą i szybko bardzo zawstydzą.

PSALM 12

Jak długo, Panie, zapomnisz mnie do końca? Jak długo będziesz odwracał oblicze swe ode mnie? Jak długo będę składać troskę w duszy mojej, bóle w sercu moim dzień i noc? Jak długo wróg mój będzie wynosił się nade mną? Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go. Niech nie rozradują się prześladowcy moi, gdybym się zachwiał. Ja zaś mam nadzieję w miłosierdziu Twoim, rozraduje się serce moje w zbawieniu Twoim. Będę śpiewał Panu, dobroczyńcy memu, będę opiewał imię Pana Najwyższego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).
Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 24

Ku Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie

wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udreki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i zniechęcili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przyłgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

PSALM 30

W Tobie, Panie, mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, w sprawiedliwości Twojej wybaw mnie i wyrwij mnie. Nakłoń ku mnie ucho Twoje, pośpiesz, aby mnie wyrwać. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i domem ucieczki, aby zbawić mnie. Albowiem władzą moją i ucieczką moją jesteś Ty, i ze względu na imię Twoje kieruj mną, i karm mnie. Wyprowadź mnie z tej sieci, która mnie okryła, albowiem Ty jesteś obrońcą moim, Panie. W ręce Twoje oddaję ducha mego, wybawiłeś mnie, Panie, Boże prawdy. Zniechęciłem chroniących marność wszelką, ja zaś w Panu mam nadzieję. Rozraduję się i rozweselę w miłosierdziu Twoim, albowiem wejrzałeś na pokorę moją, wybawiłeś z potrzeb duszę moją. Nie zamknąłeś mnie w rękach wraźych, postawiłeś na szerokiej równinie nogi moje. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem boleję, trwoży się gniewem oko moje, dusza moja i wnętrze moje. Albowiem niknie w boleści życie moje i lata moje w westchnieniach, osłabła w nędzy moc moja i kości moje trwożą się. Wszyscy wrogowie moi śmieją się ze mnie, a sąsiedzi moi bardzo, i budzę przerażenie znajomych moich, a ci, którzy mnie widzieli, uciekli daleko ode mnie. Zapomniany byłem jako martwego serca, byłem jako naczynie zgubione. Albowiem słyszałem wyrzut wielu żyjących

wokół, gdy zebrali się razem przeciwko mnie, naradzali się, jak wziąć duszę moją. Ja zaś w Tobie, Panie, mam nadzieję, rzekłem: Ty jesteś Bogiem moim. W rękach Twoich los mój, wybaw mnie z ręki wrogów moich i prześladowających mnie. Rozjaśnij oblicze Twoje nad sługą Twoim, zbaw mnie miłosierdziem Twoim. Panie, niech się nie zawstydzę, albowiem przyzwałem Ciebie, niech się zawstydzą nieprawi i zstąpią do otchłani. Nieme niech będą usta fałszywe, które mówią nieprawość na sprawiedliwego, z pychą i poniżeniem. Jakże wielka jest łaskawość Twoja, Panie, którą ukryłeś dla lękających się Ciebie, uczyniłeś mającym w Tobie nadzieję przed synami ludzkimi. Ukryjesz ich w tajemnicy oblicza Twego przed buntem człowieka, ukryjesz ich w cieniu przed sprzeciwiającym się językiem. Błogosławiony Pan, albowiem okazał miłosierdzie swoje w mieście obronnym. Ja zaś rzekłem w szaleństwie swoim: Odrzucony jestem od oblicza oczu Twoich, przeto usłyszałeś głos modlitwy mojej, kiedy wezwałem do Ciebie. Umiłujcie Pana wszyscy święci Jego, albowiem prawdy szuka Pan i odpłaca z nadmiarem unoszącym się pychą. Bądźcie odważni i niech umacnia się serce wasze, wszystkich mających nadzieję w Panu.

PSALM 90

Kto mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecz Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ulęknieś się strachu nocnego, strzały lecącej za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na żmiję i bazyliżka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonię go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także zaczynamy mówić stichosy, niezbyt szybko, donośnym głosem:

Pierwszy chór: Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Drugi chór powtarza to samo.

Także, kolejno każdy chór swój stichos i po każdym stichosie refren: **Albowiem z nami Bóg.**

Usłyszcie aż do krańców ziemi.

Możni, ukorzcie się.

Jeżeli zaś znowu się wzmocnicie, znowu będziecie zwyciężeni.

A jeśli radę zwołacie, znowu rozerwie ją Pan.

I jeśli słowo wymówicie, nie ostanie się w was.

Strachu zaś waszego nie ulękniemy się, ani się nie zatrwożymy.

Pana zaś Boga naszego uświęcimy i On będzie nam na strach.

I jeśli w Panu złożę nadzieję, będzie mi uświęceniem.

I będę miał w Nim nadzieję, i zbawię się w Nim.

Otom ja i dzieci, które mi dał Pan.

Lud, który chodzi w ciemnościach, ujrzal światłość wielką.

Mieszkającym w krainie i cieniu śmierci zaświeci światłość wielka.

Albowiem Dziecię nam się urodziło i Syn jest nam dany.

I stanie się panowanie Jego ramienia.

A pokoju Jego nie będzie końca.

I nazwą imię Jego Anioł Wielkiej Rady.

Przedziwny Doradca.

Bóg Mocny, Władny, Księżę pokoju.

Ojciec przyszłego wieku.

Po odmówieniu powyższych stichosów śpiewa się:

Bóg. Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami

Pierwszy chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Bóg. Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami

Drugi chór: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bóg. Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami

Także oba chóry: Albowiem z nami Bóg.

I następujące tropariony:

Pierwszy chór: Dzień minął, dzięki składam Tobie, Panie, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Drugi chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Dzień minął, dzięki składam Tobie, Władco, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Oba chóry: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Dzień minął, dzięki składam Tobie, Święty, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Oba chóry razem: Bezcielesna natura cherubinów w nieustannych pieśniach Ciebie sławi. Sześcioskrzydłe postacie serafinów nieustannym głosem Ciebie wywyższają. Wszystkie wojska aniołów trójświętymi pieśniami Ciebie wychwalają. Przedwieczny jesteś bowiem, Ojcze, i Współprzedwiecznego masz Syna swego, i Współczcigodnego nosisz Ducha Życia, Trójęcę objawiając Niepodzielną. Najświętsza Dziewico, Matko Boga, i słudzy Słowa, i świadkowie, wszyscy prorocy i męczennicy, mający życie nieśmiertelne, za wszystkich módlcie się gorliwie, bo jesteśmy w kłopotach, niech zostaniemy wybawieni od pokus złego, i anielską zaśpiewamy pieśń: Święty, Święty, Święty, Trójświęty Panie, zmiłuj się i zbaw nas. Amen.

I cichszym głosem:

Wierzę w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a niestworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sądzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, I życia przyszłego wieku. Amen.

I następnie:

Najświętsza Władczyni Bogurodzico, módl się za nami grzesznymi.

Wszystkie niebieskie Moce świętych aniołów i archaniołów, módlcie się za nami grzesznymi.

Święty Janie Proroku, Poprzedniku i Chrzcicielu Pana naszego Jezusa Chrystusa, módl się za nami grzesznymi.

Święci sławni apostołowie, prorocy i męczennicy, i wszyscy święci, módlcie się za nami grzesznymi.

Sprawiedliwi i Boga noszący w sercu ojcowie nasi, pasterze i nauczyciele całej ziemi, módlcie się za nami grzesznymi.

Tu wspomina się świętego patrona świątyni.

Niezwyciężona i niezbadana mocy Boskiego i zyciodajnego krzyża, nie opuszczaj nas grzesznych.

Boże, oczyść nas grzesznych.

Boże, oczyść nas grzesznych, i zmiłuj się nad nami.

Trisagion, Najświętsza Trójco, Ojcze nasz.

Jeżeli zaś nie, to śpiewamy następujące tropariony:
W poniedziałek i w środę wieczorem, ton 2:

Oświeć moje oczy, Chryste Boże, abym nie zasnął snem śmierci, ani też aby nie powiedział wróg mój: Wzmocniłem się przeciw niemu.

Chwała. Boże, bądź ochroną mej duszy, gdyż chodzę pośród wielu sieci, wybaw mnie od nich i zbaw mnie jako Przyjaciel człowieka.

I teraz. Teotokion: Ponieważ nie mamy odwagi ze względu na wielość grzechów naszych, Ty módl się do Tego, którego zrodziłaś, Bogurodzico Dziewico, wiele bowiem może modlitwa matczyzna skierowana do łaskawości Władcy. Nie odrzucaj modlitw grzeszników, Przeczysta, albowiem miłosierny jest i zbawić może Ten, który za nas zechciał cierpieć.

We wtorek i w czwartek wieczorem tropariony, ton 8:

Panie, znasz mych niezasypiających wrogów i znasz mego grzesznego ciała niemoc, Ty, który mnie stworzyłeś. Przeto w ręce Twoje oddaję mego ducha, okryj mnie skrzydłami swojej łaski, abym nie zasnął snem śmierci, i duchowe me oczy oświeć mocą Twych Bożych słów, i podnieś mnie w czasie właściwym, abym wysławiał Ciebie jako jedyne go dobrego i Przyjaciela człowieka.

Stichos: Wejrzyj i usłysz mnie, Panie Boże mój.

Panie, jak straszny jest Twój sąd dokonywany wobec aniołów, gdy wprowadzani są ludzie, księgi otwierane, badane uczynki i odsłonięte zamiary. Jakież czeka mnie sąd, poczętego w grzechach, któż mi ugasi płomień, kto rozjaśni ciemności, jeśli nie Ty, Panie, który zmiłujesz się nade mną jako Przyjaciel człowieka.

Chwała. Boże, daj mi łzy, jak niegdyś grzesznej kobiecie, i pozwól mi zrosić nogi Twoje, abym został wyzwolony z drogi pokus i przyniósł Tobie wonne miro, czyste życie dane mi przez pokutę, abym i ja usłyszał upragniony Twój głos: Wiara twoja zbawiła cię, idź w pokoju.

I teraz. Teotokion: Bogurodzico, mając nadzieję Twoją niezawstydzoną, zbawię się, zdobywszy Twoje orędownictwo, Przeczysta, nie ulękę się. Pokonam wrogów moich i zwyciężę ich, owinąwszy się jedynie w cień Twój jako w zbroję i we wszechmocną pomoc Twoją. Modląc się wołam do Ciebie: Władczyni, zbaw mnie modlitwami Twoimi i podnieś mnie z mrocznego snu ku sławieniu Ciebie, mocą w Ciebie wcielonego Syna Bożego.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

I tę modlitwę świętego Bazylego Wielkiego:

Panie, Panie, który wybawiłeś nas od wszelkiej strzały lecącej za dnia, wybaw nas także od wszelkiej rzeczy przechodzącej w ciemności. Przyjmij ofiarę wieczorną rąk naszych podniesienia. Pozwól nam i czas nocy przejść bez skazy, nieskuszonymi przez zło. Wybaw nas od wszelkiej trwogi i lęku, które od diabła do nas przybywają. Daj duszom naszym pociechę i myślom naszym opiekę na budzącym bojaźń sprawiedliwym Twoim sądzie. Przygwóźdź nasze ciała do Twojej bojaźni i umartw nasze członki będących na ziemi, abyśmy i w sennym milczeniu oświeceni zostali poznaniem Twoich zrządeń. Zabierz od nas wszelkie myśli niegodne i złe pragnienia. Podnieś nas w czas modlitwy umocnionymi w wierze i w owocowaniu Twych przykazań, z woli i łaski Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I znowu: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnow w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i

niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

PSALM 101

Panie, usłysz modlitwę moją i wołanie moje niech do Ciebie dojdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, w dniu, w którym boleję, nakłoń ku mnie ucho Twoje, w dniu, w którym wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie. Albowiem znikają jak dym dni moje i kości moje wyschły jak w ogniu. Zwiędłem jak trawa i wysycha serce moje, bowiem zapominam zjeść chleb mój. Od głosu wzdychania mego przywarła kość moja do ciała mego. Upodobniłem się do pelikana pustynnego, stałem się jak sowa nocna w ruinach. Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu. Dzień cały poniżają mnie wrogowie moi i pastwiący się nade mną przeklinają mnie. Albowiem jadam popiół jak chleb i napój mój mieszam z płaczem w obliczu gniewu Twego i zapalczywości Twojej, bo Tyś podniósł i zrzucił mnie. Dni moje wydłużają się jak cień, a ja jak siano usycham. Ty zaś, Panie, na wieki trwasz i pamięć o Tobie na pokolenie i pokolenie. Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon, bo już czas, abyś ulitował się nad nim, bo nadeszła godzina. Albowiem umiłowali słudzy Twoi kamienie jego i żalą się nad jego ruiną. I ulęknią się ludy imienia Pańskiego, i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem odbuduje Pan Syjon i objawi się w chwale swojej. Wejrzy na modlitwę pokornych i nie odrzuci modlitw ich. Niech zostanie to zapisane dla innego pokolenia i lud, który powstanie, będzie sławił Pana, albowiem wejrzy z wysokości świątyni swojej, Pan z niebios na ziemię wejrzy, usłyszy westchnienie skowanych, rozwiąże więzy synów zabitych, aby głoszono na Syjonie imię Pańskie i chwałę Jego w Jerozolimie, kiedy zgromadzą się razem narody i królowie, aby służyć Panu. Odpowie mu na drodze mocy jego, skrócenie dni moich ogłosi mi. Nie zabieraj mnie w połowie dni moich, lata Twoje trwają poprzez pokolenia pokoleń. Na początku Ty, Panie, ziemię założyłeś i dziełem rąk Twoich są niebios. One przeminą, Ty zaś trwasz, i wszystko jak szata się zestarzeje i jak odzież zwiniesz, i odmieni się. Ty zaś ten sam jesteś i lata Twoje końca nie mają. Synowie sług Twoich weselą się i potomstwo ich na wieki pozostanie.

MODLITWA MANASSESZA, KRÓLA JUDZKIEGO.

Panie Wszechmocny, Boże ojców naszych, Abrahama i Izaaka, i Jakuba, i potomstwa ich sprawiedliwego, który stworzyłeś niebo i ziemię ze wszystką ich wspaniałością, związałeś morze słowem rozkazu Twego, zamknąłeś otchłań i zapieczętowałeś ją straszny, i sławnym imieniem Twoim, którego wszystko się lęka i drży w obliczu mocy Twojej, albowiem nikt nie ostoi się w obliczu wspaniałości chwały Twojej i nieznośnego gniewu na grzeszników, odrzucenia Twego. Bezmiarne zaś i niezbadane jest miłosierdzie obietnicy Twojej. Ty bowiem jesteś Panem

Najwyższym, Łaskawym, Wielce cierpliwym i wielce miłosiernym, litującym się nad gniewem ludzkim. Ty, Panie, z wielości łaskowości Twojej obiecałeś pokutę i odpuszczenie grzeszącym przeciw Tobie, i wielością łask Twoich określiłeś grzesznikom pokutę ku zbawieniu. Ty przeto, Panie Boże mocy, nie nakazałeś pokuty sprawiedliwym, Abrahamowi i Izaakowi, i Jakubowi, którzy nie zgrzeszyli przeciwko Tobie, ale nakazałeś pokutę mnie grzesznemu, bowiem zgrzeszyłem bardziej niż ilość piasku morskiego. Pomnożyły się nieprawości moje i nie jestem godny wejrzeć, i widzieć wysokość nieba z powodu mnóstwa nieprawości moich. Związany jestem wieloma okowami żelaznymi i nie mogę podnieść głowy mojej, i nie ma dla mnie pociechy, albowiem zagniewałem zapalczywość Twoją i zło uczyniłem przed Tobą nie czyniąc woli Twojej i nie zachowując nakazów Twoich. A teraz skłaniam kolana serca, prosząc Ciebie o łaskawość. Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem, i znam nieprawości moje, ale błagam modląc się: Zmaż je, Panie, zmaż je i nie gub mnie z nieprawościami moimi, ani też na wieki nie pomnij zła mego, ani też nie osądź mnie w otchłaniach ziemi, albowiem Ty jesteś, Boże, Bogiem pokutujących i na mnie okażesz całą łaskawość Twoją. Albowiem mnie niegodnego zbawisz z wielkiego miłosierdzia Twego i wysławię Ciebie we wszystkich dniach życia mego. Albowiem Tobie śpiewają wszystkie moce niebios i Twoja jest chwała na wieki wieków. Amen.

Trisagion (trzy pokłony). Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Ekfonesis: Albowiem Twoje jest królestwo.

I następujące tropariony, ton 6:

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała. Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my ludem Twoim, wszyscy dziełem rąk Twoich, i imienia Twego wzywamy.

I teraz. Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojciec!

Kapłan: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami. Amen.

I modlitwę:

Władco Boże, Ojczy Wszechmocny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Jedno Bóstwo, Jedna mocy, zmiłuj się nade mną grzesznym i jakimi tylko znasz sposobami zbaw mnie niegodnego służy Twego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Także: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 69

Boże, przyjdź ku mojej pomocy, Panie, pospiesz mi z pomocą. Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, którzy szukają duszy mojej, niech się odwrócą i zawstydzą ci, którzy chcą zguby mojej. Niech natychmiast odwrócą się ze wstydem ci, którzy mówią mi: Dobrze, dobrze! Niechaj się rozradują i rozweselą w Tobie wszyscy ci, co szukają Ciebie, Boże, i niech zawsze mówią: „Niech będzie wywyższony Pan!”, ci co miłują zbawienie Twoje. Ja zaś jestem ubogi i nędzny, Boże, pomóż mi. Ty jesteś moim wspomocznikiem i obrońcą, Panie, nie zwlekaj.

PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. Nie pozywaj na sąd służy Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem służy Twoim.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczy Wszechmogący, Panie, Synu

Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjmij błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdej nocy będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzemy światłość. Rozciągnij łaskę Twą nad tymi, co znają Ciebie.

Także: Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i Twoje imię pełne jest sławy i chwały na wieki. Amen.

Niech Twoja łaska, Panie, będzie nad nami, jak zaufaliśmy Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twymi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, dzieła Twych rąk nie odstępuj. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

(Na całonocnym czuwaniu litia i jutrznia)

Następnie mówimy wypadający kanon świętemu lub Bogurodzicy.

Po kanonie i troparionach: Trisagion. **Najświętsza Trójco. Ojcze nasz.**

Także śpiewamy donośnie i wyraźnie, ton 6:

Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.

Powtarza to także drugi chór.

I śpiewa ten chór, który rozpoczynał:

PSALM 150

Stichos 1: Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie Jego mocy Jego.

Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.

Drugi chór:

Stichos 2: Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego.

Stichos 3: Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze.

Stichos 4: Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie.

Stichos 5: Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich, wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Także oba chóry razem:

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie Jego mocy.

Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Panie, jeśli byśmy nie mieli świętych Twoich orędowników i łaskowości Twojej, nas miłującej, jakże byśmy śmieli, Zbawco, śpiewać Tobie, którego nieustannie sławią aniołowie. Zbawco serc, oszczędź dusze nasze.

I teraz. Wielkie jest mnóstwo moich grzechów, Bogurodzico, do Ciebie przybiegam, Przeczysta, prosząc o wybawienie. Nawiedz będącą w niemocach duszę moją i módl się do Syna Twego i Boga naszego, aby dał mi odpuszczenie ciężkich win moich, jedyna Błogosławiona.

Najświętsza Bogurodzico, w czasie życia mego nie opuszczaj mnie, nie powierzaj mnie ludzkiej opiece, lecz sama ochroń i zmiłuj się nade mną.

Całą moją nadzieję pokładam w Tobie, Matko Boża, zachowaj mnie pod Twoją opieką.

Panie, zmiłuj się (*czterdzieści razy*).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecaną przyszłą dobrą, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (*trzy razy*).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

I czynimy trzy wielkie pokłony z modlitwą świętego Efrema i dwanaście małych, i znowu jeden wielki i całą modlitwę:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Także: Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Modlitwa mnicha Pawła z monasteru Ewergetydy do Najświętszej Bogurodzicy

Nieskalana, czysta, dziewicza, najczystsza, czcigodna Dziewico, Boża Niewiasto, Władczyni, któraś Boga Słowo poprzez przesławne Twoje narodzenie zjednoczyła z ludźmi i upadłą naturę naszego rodzaju zjednoczyła z niebem, któraś jest jedyną nadzieją dla pozbawionych nadziei i pomocą dla zwyciężanych, ochroną zawsze gotową dla przybiegających do Ciebie i wszystkich chrześcijan ucieczką, nie pogardzaj mną grzesznym, zbrukanym myślami, słowami i czynami brudnymi, gdyż siebie samego uczyniłem bezużytecznym i stałem się niewolnikiem lenistwa i słodyczy życia. Jako Matka miłującego ludzi Boga zlituj się z miłości do ludzi nade mną grzesznym i marnotrawnym, przyjmij moją modlitwę, zanoszoną Tobie zbrukanymi mymi ustami, i wykorzystując swą macierzyńską odwagę błagaj swego Syna i naszego Władcę i Pana, aby i dla mnie otworzył łaski swej miłości ku ludziom i darował moje niezliczone grzechy, skierował ku pokucie i uczynił gorliwym wykonawcą Jego przykazań. Bądź mi orędowniczką jako miłociwa, miłosierna i łaskawa, w tym życiu bądź pomocą i orędowniczką odpędzającą napaści wrogów i kierującą mnie ku zbawieniu, a w czasie mego odejścia zachowaj grzeszną moją duszę i odpędź daleko ode mnie ciemne postaci złych biesów. W budzący zaś bojaźń dzień Sądu wybaw mnie od wiecznej męki i okaż dziedzicem niewypowiedzianej chwały Twego Syna i Boga naszego. Obym otrzymał, Władczyni moja, Najświętsza Bogurodzico, poprzez Twoje orędownictwo, opiekę, łaskę i miłość do ludzi Jednorodzonego Twego Syna, Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, z Przedwiecznym Jego Ojcem, i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa mnicha Antiocha do Pana naszego Jezusa Chrystusa

Władco, daj nam, udającym się na spoczynek, pokój ciała i duszy, zachowaj nas od mrocznego grzechu i od wszelkich ciemnych i nocnych pokus cielesnych. Ukróć ataki pokus, wygaś rozżarzone strzały złego, kierowane na nas z nienawiści. Utul bunt naszego ciała i wszelkie ziemskie i materialne nasze mędrkowania uspij. Daj nam, Panie, umysł odważny, zamiary cnotliwe, serce trzeźwe, lekki sen, wolny od wszelkich marzeń szatańskich. Podnieś nas też w czas modlitwy, umocnionymi w Twych przykazaniach i mającymi w sobie mocną pamięć Twych zrząceń. Pozwól nam całą noc sławić Ciebie, abyśmy śpiewali, błogosławili i sławili

najczcigodniejsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przesałwna zawsze Dziewico, Matko Chrystusa Boga, zanieś naszą modlitwę Twemu Synowi i Bogu naszemu, aby zbawił przez Ciebie dusze nasze.

Modlitwa świętego Joannicjusza:

Nadzieją moją Ojciec, ucieczką moją Syn, opieką moją Duch Święty, Trójco Święta, chwała Tobie.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie.

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **P**anie, zmiłuj się (trzy razy). **P**obłogosław.

I kapłan mówi donośnie, a my przypadamy do ziemi:

Władco wielce miłosierny, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw Najczystszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą czcigodnego i życiodajnego krzyża, dla orędownictwa czcigodnych niebieskich sił bezcielesnych, czcigodnego chwalebego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych chwalebnych i godnych wszelkiej czci apostołów, świętych chwalebnych i zwycięskich męczenników, sprawiedliwych i Boga mających w sercu ojców naszych, i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, i wszystkich Twoich świętych, niech przyjemną uczyni sobie modlitwę naszą, da nam odpuszczenie grzechów naszych, okryje nas cieniem skrzydeł swoich, odpędzi od nas wszelkiego wroga i buntownika oraz obdarzy pokojem życie nasze. Panie, zmiłuj się nad nami i nad światem Twoim, i zbaw dusze nasze jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Także przełożony kłania się do ziemi i mówi braciom:

Pobłogosławcie, ojcowie święci, darujcie mi grzesznemu.

I bracia:

Bóg daruje tobie, ojcze święty.

Kapłan zaś mówi:

Pomódlmy się za metropolitę naszego *N.* i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

I my: Panie, zmiłuj się (często).

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko.

Za nienawidzących i miłujących nas.

Za miłujących nas i posługujących nam.

Za tych, którzy polecieli nam niegodnym modlić się za nich.

O wybawienie jeńców.

Za zmarłych ojców i braci naszych.

Za żeglujących po morzu.

Za leżących w chorobach.

Pomódlmy się także o obfitość płodów ziemi.

I za każdą duszę chrześcijan prawosławnych.

Uczcijmy prawosławnych biskupów i fundatorów tej świątyni.

Rodziców naszych i wszystkich zmarłych ojców i braci naszych, tu i wszędzie spoczywających prawosławnych.

Przełożony: Módlmy się i za nas samych.

My zaś: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Przełożony: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami. Amen.



PORZĄDEK MAŁEGO POWIECZERZA.

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Królu Niebieski. Trisagion. Chwała, i teraz. Najświętsza Trójco. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Chwała, i teraz. Ojciec nasz. Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo. Także: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). Chwała, i teraz. Przyjdźcie, pokłońmy się (trzy razy i trzy pokłony).

Psalm 50: Zmiłuj się nade mną, Boże (s.), Psalm 69: Panie, pospiesz mi ku pomocy, oraz Psalm 142: Panie, usłysz modlitwę moją (s.).

Chwała na wysokościach Bogu. Każdej nocy będę Ciebie błogosławił. Panie, byłeś nam ucieczką. Pozwól, Panie, w wieczór. Niech Twoja łaska, Panie (s.).

Wierzę w jednego Boga (s.).

Następnie mówimy: Zaprawdę godne to jest. Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz (s.).

Jeśli jest święto, to mów kontakion święta.

Jeśli natomiast nie ma święta, mówimy troparion świątyni Chrystusa lub Bogurodzicy, także dnia i ewentualnie świątyni pod wezwaniem świętego.

Także te tropariony:

Boże ojców naszych, zawsze postępujący z nami według Twojej łaskawości, nie zabieraj od nas Twego miłosierdzia, ale dla ich modlitw kieruj w świecie naszym życiem.

W całym świecie jak bisiosem i purpurą krwią Twoich męczenników upiększa się Twój Kościół i przez nich woła do Ciebie, Chryste Boże: Ześlij Twemu ludowi Twoje łaski, daj pokój Twojej społeczności i naszym duszom wielkie miłosierdzie.

Chwała. Kontakion: Ze świętymi daj odpoczynek.

I teraz. Dla modlitw, Panie, wszystkich świętych i Bogurodzicy, daj nam Twój pokój i zmiłuj się nad nami jako jedyny Szczodry.

W piątek wieczorem po troparionie świątyni Chrystusa lub Bogurodzicy, mów:

Apostołowie, męczennicy i prorocy, hierarchowie, asceci i sprawiedliwi, dobry bój stoczyliście i wiarę zachowaliście, mając odwagę przed Zbawcą módlcie się do Niego za nami, abyśmy zbawili się waszymi modlitwami.

Chwała. Kontakion: Ze świętymi daj odpoczynek.

I teraz. Kontakion, ton 8: Jako początki natury.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy). Także modlitwa: Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie (s.). Panie, zmiłuj się (trzy razy). Chwała, i teraz. Czcigodniejszą od cherubinów. W imię Pańskie pobłogosław, ojciec.

Kapłan: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Także modlitwa: Nieskalana, czysta, dziewicza (s.). Władco, daj nam, udającym się na spoczynek (s.).

Przesławna zawsze Dziewico, Matko Chrystusa Boga, zanieś naszą modlitwę Twemu Synowi i naszemu Bogu, aby przez Ciebie zbawił nasze dusze.

Inna modlitwa świętego Joannicjusza:

Nadzieją moją Ojciec, ucieczką moją Syn, opieką moją Duch Święty, Trójco Święta, chwała Tobie.

Chwała, i teraz. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław.
I rozesłanie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠